

Sygn. akt II K 637/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Wojciech Langer**

Protokolant: Katarzyna Szczygieł

przy udziale Prokuratora Waldemara Starzaka

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2023 roku

sprawy **K. W. (1) (W.)**

syna M. i A. z domu S.

urodzonego (...) w L.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 15 listopada 2021r. do 16 marca 2022r. w N. uporczywie nękał J. S., w ten sposób, że wykonywał liczne połączenia na jej numer telefonu komórkowego i podczas nich kierował pod jej adresem groźby karalne, na który też przysyłał jej liczne sms-y, zawierające groźby karalne, nachodził ją w różnych porach dnia i nocy w miejscu zamieszkania oraz innych miejscach i podczas tych spotkań kierował bezpośrednio pod jej adresem groźby karalne, które wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, nadto uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło jej prywatność,

tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. **uznaje** oskarżonego K. W. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 190a § 1 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 190a § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 37a § 1 kk **wymierza** mu karę 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na mocy art. 34 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a kk **zobowiązuje** oskarżonego K. W. (1) w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzoną J. S. w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i powstrzymywania się od zbliżania się do niej bez jej zgody na odległość mniejsza niż 50 metrów;

III. na zasadzie art. 624 § 1 kpk **zwalnia** oskarżonego K. W. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze **zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. K. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście) złotych – tytułem nieopłaconych kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 637/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	K. W. (1)	w okresie od 15 listopada 2021 r. do 16 marca 2022 r. w N. uporczywie nękał J. S., w ten sposób, że wykonywał liczne połączenia na jej numer telefonu komórkowego i podczas nich kierował pod jej adresem groźby karalne, na który też przysyłał jej liczne sms-y, zawierające groźby	

		<p>karalne, nachodził ją w różnych porach dnia i nocy w miejscu zamieszkania oraz innych miejscach i podczas tych spotkań kierował bezpośrednio pod jej adresem groźby karalne, które wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, nadto uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło jej prywatność,</p> <p>tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
J. S. i K. W. (1) od 2016 roku pozostawali w nieformalnym związku. Z tej relacji pochodzi ich wspólne dziecko - L. W.. Ponadto zarówno J. S. jak i K. W. (1) posiadają także inne dzieci z poprzednich związków. J. S. jest także matką : W. W. (1), W. W. (2) oraz M. W. (1), natomiast K. W. (1) jest także ojcem K. W. (2) oraz B. W.. J. S., jej córki i K. W. (1) zamieszkiwali wspólnie na terenie N., ul. (...).	zeznania J. S.	2-4, 9-10, 279-281	
odpis skróconego aktu urodzenia L. W.	169		
Relacje między J. S., a K. W. (1), początkowo były poprawne. K. W. (1) pracował za granicą, a J.	zeznania J. S.	2-4, 9-10, 279-281	

<p>S. zajmowała się domem. Relacje między w/w parą zaczęły psuć się ok. 2019 roku.</p> <p>Ostatecznie pokrzywdzona postanowiła rozstać się z oskarżonym. K. W. (1) miał wyprowadzić się ze wspólnego domu w czerwcu 2021 r. Permanentnie jednak opóźniał moment przeprowadzki.</p>			
<p>W sierpniu 2021 roku, K. W. (1), w mieszkaniu przy ulicy (...), w obecności wielu osób, zagroził J. S., że nie wyprowadzi się z ich wspólnego lokum, woli nawet zginąć niż to uczynić. Mówiąc to przyłożył sobie nóż kuchenny do brzucha. Ostatecznie K. W. (1) opuścił w/w mieszkanie i od tego momentu zamieszkał w innym miejscu. W trakcie tej sytuacji, w mieszkaniu, przebywała także N. S. - córka właścicielki mieszkania. Pokrzywdzona prosiła ją o pomoc, gdyż oskarżony nie chciał opuścić wspólnego mieszkania.</p>	<p>zeznania J. S.</p>	<p>2-4, 279-281</p>	
<p>zeznania N. S.</p>	<p>159-160</p>		
<p>Po wyprowadzce, K. W. (1) zaczął przejawiać wobec J. S. zachowania naruszające jej spokój.</p> <p>K. W. (1) wysyłał pokrzywdzonej liczne wiadomości tekstowe w</p>	<p>zeznania J. S.</p>	<p>2-4, 9-10, 66-67, 118-119, 176-177, 279-281</p>	

formie SMS-ów – w których obrażał pokrzywdzoną, wyzywał, zarzucał zdrady oraz rozwiązłość seksualną, a z drugiej strony nierzadko wyznawał miłość i deklarował chęć pomocy oraz wsparcia.

Ponadto K. W. (1) wykonywał liczne połączenia telefoniczne na numer pokrzywdzonej.

Do kontaktów w w/ w formach dochodziło niemal codziennie. Zdarzało się - i to często - że K. W. (1) dzwonił i esemesował do swojej byłej partnerki po kilkadziesiąt razy jednego dnia.

W trakcie powyższych kontaktów K. W. (1) straszył J. S. podpaleniem oraz śmiercią, a także oblaniem kwasem.

Część wiadomości dotyczyła także ustaleń w zakresie opieki i kontaktów oskarżonego nad ich wspólną małoletnią córką.

Spotkania te nie były ustalone sądownie. Odbывały się w terminach ustalonych przez J. S. i K. W. (1). Na tym tle także dochodziło do agresywnych zachowań ze strony oskarżonego. Bywało bowiem tak, że córka L. nie chciała się spotkać ze swoim ojcem. J. S. o takich sytuacjach informowała

byłego partnera, który jednak nie przyjmował tego do wiadomości i mimo takiej postawy córki, dopominał się spotkania, wyładowując złość i frustrację na pokrzywdzonej.

Powyższego, K. W. (1) dopuszczał się, mimo jasnych deklaracji ze strony pokrzywdzonej, że takich zachowań sobie nie życzy.

K. W. (1) nachodził także pokrzywdzoną w jej domu o różnych porach, często w nocy. Ponadto nachodził ją w innych miejscach. Podczas tych spotkań również groził pokrzywdzonej. Zdarzało się, że przychodził pod mieszkanie zajmowane przez J. S., dobijał się do środka. Często złośliwie dzwonił domofonem.

W dniu 29 stycznia 2022 roku doszło do incydentu, podczas którego K. W. (1) wtargnął do mieszkania pokrzywdzonej. Straszyl ją wówczas oblaniem kwasem. Oskarżony, w czasie tego incydentu, trzymał w ręku małą buteleczką, w której substancja ta miała się znajdować. Buteleczkę tę, wielkości dłoni, pokazał M. W. (1). Motyw oblania kwasem był eksponowany przez oskarżonego także podczas rozmów K. W. (1) z J. S..

Oskarżony nachodził także pokrzywdzoną w jej

<p>miejscu pracy w (...) Handlowym (...). Czekał na J. S., aż ta skończy pracę, po czym szedł za pokrzywdzoną i w pewnym momencie, blokował przejście pokrzywdzonej, dopominając się zwrotu kosztowności. Do takich sytuacji, według powyższego schematu, dochodziło kilkakrotnie. J. S., obawiając się oskarżonego, zaczęła w pewnym momencie prosić córki, aby te towarzyszyły jej w drodze z pracy do domu. W dniu 18.02.2022 r. doszło do podobnej sytuacji. Oskarżony K. W. (1) zatrzymał J. S. oraz jej córkę, grożąc oblaniem kwasem. W ręce trzymał małą buteleczkę. Pokrzywdzona poleciła córce, aby ta wezwała pomoc i oddaliła się. Za nią podążył K. W. (1). Ponownie zatrzymał J. S., tym razem grożąc jej scyzorykiem, który trzymał w ręce.</p> <p>Opisane zachowania oskarżonego wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia (poczucie osaczenia i obawę spełnienia gróźb) a nadto istotnie naruszyły jej prywatność.</p>			
zeznania W. W. (2)	80-81		
zeznania W. W. (1)	84-85, 202-203, 290-291		

zeznania M. W. (1)	150-151, 196-197		
zeznania N. S.	159-160		
zeznania B. H.	163-164		
zeznania J. T.	218-219		
zeznania D. Ś.	222-223		
zeznania L. S.	226-227		
zeznania M. M.	230-231		
wydruki korespondencji SMS wymienionej między K. W. (1), a J. S.	16-61, 71-79		
wykaz połączeń i innych danych związanych z połączeniem lub nieudaną próbą połączenia dot. numerów telefonów użytkowanych przez K. W. (1)	89, 91-117		
nagranie głosowe rozmów przeprowadzanych między K. W. (1), a J. S.	146-149		
częściowe wyjaśnienia oskarżonego	213-215, 291-292		
policyjne notatki urzędowe	1, 8		
U K. W. (1) nie stwierdzono objawów choroby psychicznej ani innych zakłóceń psychicznych w	opinia sądowo-psychiatryczna dot. oskarżonego	238-241	

rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k.			
K. W. (1) był w przeszłości wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa p-ko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym, mieniu, wiarygodności dokumentów, ochronie informacji, wolności, życiu i zdrowiu oraz rodzinie i opiece.	karta karna	272-273	
odpis wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, sygn. (...)	204-205		
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
2. OCena DOWÓDÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	

1.1.1	zeznania J. S.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej złożonym zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym. Okoliczności przez nią podane przyjął za wiarygodną podstawę ustalonych faktów. Zeznania te były składane spontanicznie, są rzeczowe, logiczne i znalazły potwierdzenie w relacjach zarówno innych świadków, a częściowo w samym wyjaśnieniu oskarżonego - wzajemnie się uzupełniając. Zeznania te znalazły odzwierciedlenie również dowodach nieosobowych - dokumentacji przekazanej przez operatora telekomunikacyjnego oraz wydruków korespondencji wymienianej między pokrzywdzoną, a oskarżonym oraz treści nagrań rozmów prowadzonych przez w/w osoby.</p> <p>J. S. spójnie i rzeczowo wskazała ramy czasowe nękania ze strony byłego partnera. W logiczny i szczegółowy sposób przedstawiła wielokrotne próby podtrzymania z nią kontaktów przez oskarżonego, zarówno telefoniczne, sms-owe jak i osobiste. Wydzźwięk korespondencji był dla niej bardzo niepokojący, gdyż w zależności od treści miała na celu obrażanie jej, zarzucanie zdrad, a niejednokrotnie straszenie. W innych</p>	
-------	----------------	--	--

wiadomościach oskarżony wyznawał jej miłość, deklarował chęć opieki i pomocy. J. S. obawiała się byłego partnera, tym bardziej, że wiedziała że ten był leczony psychiatrycznie w przeszłości.

J. S. relacjonowała również, że oskarżony nierzadko nachodził ją w miejscu zamieszkania i miejscu pracy. K. W. (1) śledził pokrzywdzoną, gdy ta wracała z pracy do domu. Zachowania te wzbudzały strach u pokrzywdzonej, która prosiła swoje starsze córki, aby te towarzyszyły jej w drodze z pracy do domu. Podczas jednego z takich powrotów K. W. (1) zagroził drogę jej i jej córce oraz groził pokrzywdzonej oblaniem kwasem, który miał trzymać w ręce (demonstrował małą buteleczkę). Przy tym bez znaczenia pozostaje jaką rzeczywiście substancję zawierała przedmiotowa buteleczka, gdyż J. S. nie miała realnej możliwości zweryfikowania słów oskarżonego, ten z kolei deklarował że substancją tą jest właśnie kwas, a wcześniej wielokrotnie groził pokrzywdzonej poparzeniem właśnie tą substancją. Chwilę później groził także użyciem scyzoryka.

W ocenie Sądu relacja byłej żony oskarżonego

była wyważona. Pomimo pokrzywdzenia J. S. nie dążyła do nadmiernego obciążenia oskarżonego. Każdy zarzut jaki pokrzywdzona czyniła wglądem oskarżonego był poparty przez nią opisem konkretnych sytuacji i zdarzenia, które relacjonowała jednocześnie spontanicznie i swobodnie. Pokrzywdzona sama podkreśliła, że jest w stanie zrozumieć, że czasem mówi się coś pod wpływem emocji (odróżnia takie słowa), jednak nacechowanie i poziom eskalacji tego typu zachowań po stronie oskarżonego, nie pozwalał jej na taką interpretację słów byłego partnera. Zresztą przez długi okres z tolerancją i wyrozumiałością oceniała zachowania K. W. (1). Pokrzywdzona potrafiła przyznać, że nie wszystkie zachowania byłego partnera wzbudzały u niej obawę. Sama podkreśliła np. że K. W. (1) wysyłał jej zdjęcie pistoletu do kleju, chcąc ją nastraszyć, ta jednak wiedziała co to za przedmiot i do czego w rzeczywistości służy. Nie utrudnia mu także kontaktu z córką L., a nawet dba aby ten kontakt był regularny (uwzględnia jednak przy tym potrzeby i zdanie dziecka). Co więcej, pokrzywdzona sama prostowała swoją relację procesową,

		<p>zawężając tym samym okres w jakim miała dochodzić do przestępstwa nękania i grożenia jej.</p> <p>Zeznania pokrzywdzonej potwierdziły w znacznej części jej córki, a także w pełni obiektywnie potwierdzają je wydruki korespondencji kierowanej do niej przez oskarżonego, czy treści notatek urzędowych z interwencji oraz wykaz połączeń i innych danych związanych z połączeniem lub nieudaną próbą połączenia dot. numerów telefonów użytkowanych przez K. W. (1) dostarczony przez ustalonego operatora telekomunikacyjnego.</p> <p>Sąd przyjął je zatem za podstawę czynionych ustaleń faktycznych, nie znajdując okoliczności mogących wskazywać, że pokrzywdzona pomawia oskarżonego, pomimo że są w konflikcie.</p>
zeznania W. W. (2)	<p>Sąd dał wiarę również zeznaniom W. W. (2) bowiem jej zeznania są logiczne, spójne i konsekwentne. Świadek opisała w swojej relacji opisali nie tylko zachowania oskarżonego – które widziała i zapamiętała.</p> <p>W ocenie Sądu wskazana świadek kierowała się przede wszystkim potrzebą obiektywnego przedstawienia zdarzeń.</p>	

Relacjonowała okoliczności tych zdarzeń w sposób, który zdaniem Sądu nie budził jakichkolwiek wątpliwości co do prawdziwości jej obserwacji, a brak jest okoliczności, które przemawiałyby za ich odmienną oceną.

W. W. (2) opisała po krótkce relacje które łączyły i łączą jej matkę z oskarżonym - byli partnerami, mają wspólne dziecko.

Z zeznań świadka jasno klaruje się ocena, że oskarżony nękał byłą partnerkę. W. W. (2) potwierdziła, że K. W. (1) notorycznie przychodził pod ich mieszkanie, awanturował się, doszło nawet do sytuacji, w której próbował siłą sforsować wejście do mieszkania. W. W. (2) była także świadkiem niecenzuralnych zwrotów pod adresem jej matki, a wypowiedzianych przez K. W. (1). Po krótkce nakreśliła także incydent z próbą samobójczą, jednocześnie podkreślając że był to raczej element psychicznego nacisku na pokrzywdzoną. W. W. (2) zeznała także o strachu, który w jej matce wywołał K. W. (1) kierując pod jej adresem groźby. W związku z tymi groźbami, J. S. nie chce nawet uczestniczyć w bezpośrednich kontaktach z oskarżonym podczas odprowadzania i

	<p>przyrowadzania przez tego ostatniego jej córki L..</p> <p>Struktura zeznań, sposób wypowiedzi jednoznacznie wskazują, że świadek odtwarza zdarzenia, które zapamiętała. Jej relacja jest wyważona, bez intensyfikowania rodzaju jak i częstotliwości uciążliwych zachowań ze strony oskarżonego. W żaden sposób - mimo osobistego zaangażowania oraz faktu, że jest córką pokrzywdzonej - nie dąży do zdyskredytowania oskarżonego za wszelką cenę. Zeznania świadka znajdują także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym zarówno o charakterze osobowym jak i nieosobowym (zwłaszcza informacje przekazane przez operatora telekomunikacyjnego - wykaz połączeń i wiadomości tekstowych kierowanych przez oskarżonego do pokrzywdzonej.</p>	
zeznania W. W. (1)	<p>Sąd dał wiarę również zeznaniom W. W. (1) bowiem jej zeznania są logiczne, spójne i konsekwentne. Świadek opisała w swojej relacji tylko zachowania oskarżonego – które widziała i zapamiętała.</p> <p>W ocenie Sądu wskazana świadek kierowała się przede wszystkim</p>	

potrzebą obiektywnego przedstawienia zdarzeń. Relacjonowała okoliczności tych zdarzeń w sposób, który zdaniem Sądu nie budził jakichkolwiek wątpliwości co do prawdziwości jej obserwacji, a brak jest okoliczności, które przemawiałyby za ich odmienną oceną. W. W. (1) opisała po krótko relacje które łączyły i łączą jej matkę z oskarżonym - byli partnerami, mają wspólne dziecko.

Z zeznań świadka jasno klaruje się ocena, że oskarżony nękał byłą partnerkę. W. W. (1) potwierdziła, że K. W. (1) notorycznie przychodził pod ich mieszkanie, awanturował się, doszło nawet do sytuacji, w której próbował siłą sforsować wejście do mieszkania. Ostatniej sytuacji świadek nie widziała, ale słyszała o tym jedynie od sióstr i matki. W. W. (1) była także świadkiem niecenzuralnych zwrotów pod adresem jej matki, a wypowiedzianych przez K. W. (1).

Po krótko nakreśliła także incydent z próbą samobójczą, którą miał podjąć oskarżony.

W. W. (1) zeznała także o strachu, który w jej matce wywołał K. W. (1) kierując pod jej adresem groźby. W związku z tymi groźbami, nie chce

nawet uczestniczyć w bezpośrednich kontaktach z oskarżonym podczas odprowadzanie i przyprawiania przez tego ostatniego jej córki L.. Boi się także sama wracać do domu po pracy i prosi córki, aby jej w tej drodze towarzyszyły. W. W. (1) zeznała, że podczas jednego z takich powrotów K. W. (1) zagroził im drogę i groził matce świadka oblanie kwasem, który demonstrował w ręce. Chwilę później miał także grozić użyciem scyzoryka, którego jednak W. W. (1) nie widziała.

Świadek szczegółowo opisała także sytuację, podczas której K. W. (1) wtargnął do ich domu, domagając się wydania mu biżuterii. Jej matka musiała wtedy kryć się w łazience, natomiast ona z siostrą M., próbowała powstrzymać napastnika. W trakcie tej sytuacji M. W. (2) doznała lekkich obrażeń palca.

Struktura zeznań, sposób wypowiedzi jednoznacznie wskazują, że świadek odtwarza zdarzenia, które zapamiętała. Podkreśla - za każdym razem kiedy sytuacja tego wymaga - że nie widziała pewnych sytuacji, a jedynie o nich słyszała. Jej relacja jest wyważona, bez intensyfikowania rodzaju jak i częstotliwości uciążliwych zachowań ze

strony oskarżonego. W żaden sposób - mimo osobistego zaangażowania oraz faktu, że jest córką pokrzywdzonej - nie dąży do zdyskredytowania oskarżonego za wszelką cenę. W. W. (1) sama podkreśla, że nie obawia się K. W. (1), podkreśla, że obrażenia na ręce (palcu) które powstały u jej siostry M. wynikały z dynamicznego charakteru sytuacji (szarpaniny), a nie celowego zachowania oskarżonego.

Zeznania świadka znajdują także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym zarówno o charakterze osobowym jak i nieosobowym (zwłaszcza informacje przekazane przez operatora telekomunikacyjnego - wykaz połączeń i wiadomości tekstowych kierowanych przez oskarżonego do pokrzywdzonej.

zeznania M. W. (1)

Sąd dał wiarę również zeznaniom M. W. (1) bowiem jej zeznania są logiczne, spójne i konsekwentne. Świadek opisała w swojej relacji tylko zachowania oskarżonego - które widziała i zapamiętała.

W ocenie Sądu wskazana świadek kierowała się przede wszystkim potrzebą obiektywnego

przedstawienia zdarzeń.
Relacjonowała okoliczności tych zdarzeń w sposób, który zdaniem Sądu nie budził jakichkolwiek wątpliwości co do prawdziwości jej obserwacji, a brak jest okoliczności, które przemawiałyby za ich odmienną oceną. M. W. (1) opisała po krótko relacje które łączyły i łączą jej matkę z oskarżonym - byli partnerami, mają wspólne dziecko.

Z zeznań świadka jasno klaruje się ocena, że oskarżony nękał byłą partnerkę. M. W. (1) potwierdziła, że K. W. (1) notorycznie przychodził pod ich mieszkanie. M. W. (1) była także świadkiem niecenzuralnych zwrotów pod adresem jej matki, a wypowiedzianych przez K. W. (1).

Pokrótko nakreśliła także incydent z próbą samobójczą, którą miał podjąć oskarżony, jednocześnie podkreślając, że jej zdaniem nie była to rzeczywista próba odebrania sobie życia przez K. W. (1), a raczej sposób psychicznego oddziaływania na jej mamę.

M. W. (1) zeznała także o strachu, który w jej matce wywołał K. W. (1) kierując pod jej adresem groźby. W związku z tymi groźbami, nie chce

nawet uczestniczyć w bezpośrednich kontaktach z oskarżonym podczas odprowadzania i przyprawiania przez tego ostatniego jej córki L.. To świadek, najczęściej odprowadza młodszą siostrę na te spotkania.

Boi się także sama wracać do domu po pracy i prosi córki, aby jej w tej drodze towarzyszyły. M. W. (1) zrelacjonowała także, pokrótce, sytuację w której W. W. (2) i J. S. wracały do domu i drogę zagroził im K. W. (1), który groził pokrzywdzonej użyciem scyzoryka. Tę sytuację świadek zna jedynie z przekazu, gdyż nie była jej uczestniczką.

Świadek szczegółowo opisała także sytuację, podczas której K. W. (1) wtargnął do ich domu, domagając się wydania mu złota. Jej matka musiała wtedy kryć się w łazience, natomiast ona z siostrą, próbowała powstrzymać napastnika. W trakcie tej sytuacji M. W. (1) doznała lekkich obrażeń palca. Jednocześnie oskarżony demonstrował M. W. (1) buteleczkę, pytając czy chce aby oblał ją zawartością tego pojemniczka. M. W. (1) nie wiedziała, co się znajduje w tym pojemniczku, jednak biorąc pod uwagę, że wcześniej oskarżony groził już pokrzywdzonej

poparzeniem kwasem, obawiała się może to być właśnie w/w środek.

Struktura zeznań, sposób wypowiedzi jednoznacznie wskazują, że świadek odtwarza zdarzenia, które zapamiętała. Podkreśla - za każdym razem kiedy sytuacja tego wymaga - że nie widziała pewnych sytuacji, a jedynie o nich słyszała. Jej relacja jest wyważona, bez intensyfikowania rodzaju jak i częstotliwości uciążliwych zachowań ze strony oskarżonego. W żaden sposób - mimo osobistego zaangażowania oraz faktu, że jest córką pokrzywdzonej - nie dąży do zdyskredytowania oskarżonego za wszelką cenę. M. W. (1) sama podkreśliła, że nie obawia się K. W. (1), podkreśla momenty, w których nie jest pewna, a mianowicie zeznała, że nie wie co dokładnie było w butelczce która prezentował jej oskarżony.

Zeznania świadka znajdują także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym zarówno o charakterze osobowym jak i nieosobowym (zwłaszcza informacje przekazane przez operatora telekomunikacyjnego - wykaz połączeń i wiadomości tekstowych kierowanych przez

	oskarżonego do pokrzywdzonej).	
zeznania N. S.	<p>Świadek jest córką właścicielki mieszkania wynajmowanego przez pokrzywdzoną, a zatem osobą bezstronną, niezaangażowaną w żaden sposób emocjonalnie w relacje między J. S., a oskarżonym. N. S. opisała incydent podczas którego oskarżony miał próbować popełnić samobójstwo przy użyciu noża w w/w mieszkaniu. Przebieg tego zdarzenia jest zasadniczo zbieżny z zeznaniami innych świadków. N. S. zeznała także, że J. S. zwierzała się jej, że jest nękana przez K. W. (1), który notorycznie wydzwania i wysyła SMS-y przychodzi pod mieszkanie, dobija się i domaga wpuszczenia do środka. O sytuacjach tych wie jedynie z opowieści samej pokrzywdzonej, nigdy nie była ich bezpośrednim świadkiem.</p>	
zeznania B. H.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który jest funkcjonariuszem publicznym, w żaden sposób niezaangażowanym w konkretne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Zrelacjonował on jedynie przebieg interwencji służbowej z jego udziałem. Sąd nie znalazł żadnych argumentów,</p>	

	które mogłyby podważać wiarygodność świadka.	
zeznania J. T.	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który jest funkcjonariuszem publicznym, w żaden sposób niezaangażowanym w konkretne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Zrelacjonował on jedynie przebieg interwencji służbowej z jego udziałem. Sąd nie znalazł żadnych argumentów, które mogłyby podważać wiarygodność świadka.	
zeznania D. Ś.	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który jest funkcjonariuszem publicznym, w żaden sposób niezaangażowanym w konkretne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Zrelacjonował on jedynie przebieg interwencji służbowej z jego udziałem. Sąd nie znalazł żadnych argumentów, które mogłyby podważać wiarygodność świadka.	
zeznania L. S.	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, która jest funkcjonariuszem publicznym, w żaden sposób niezaangażowanym w konkretne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Zrelacjonowała ona jedynie przebieg interwencji służbowej z jej udziałem. Sąd nie znalazł żadnych argumentów,	

	które mogłyby podważać wiarygodność świadka.	
zeznania M. M.	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, która jest funkcjonariuszem publicznym, w żaden sposób niezaangażowanym w konkretne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy. Zrelacjonowała ona jedynie przebieg interwencji służbowej z jej udziałem. Sąd nie znalazł żadnych argumentów, które mogłyby podważać wiarygodność świadka.	
nagranie głosowe rozmów przeprowadzanych między K. W. (1), a J. S.	Informacje te mają charakter techniczny - odtwarzają informacje zapisane w pamięci telefonu pokrzywdzonej. Brak okoliczności, które podważyłyby wiarygodność tej dokumentacji (mogłyby sugerować, że pokrzywdzona ingerowała w treść tego zapisu).	
wydruki korespondencji SMS wymienionej między K. W. (1), a J. S.	Dokumentacja ma charakter techniczny - odtwarza informacje zapisane w pamięci telefonu pokrzywdzonej. Brak okoliczności, które podważyłyby wiarygodność tej dokumentacji.	
wykaz połączeń i innych danych	Dokumentacja została wytworzona przez instytucję w żaden sposób niezaangażowaną w konkretne rozstrzygnięcie sądowe.	

	<p>Ma ona charakter techniczny - odtwarza informacje zapisane w bazach danych, którymi dysponuje Operator telekomunikacyjny. Brak okoliczności, które podważałyby wiarygodność tej dokumentacji.</p>	
<p>opinia sądowo-psychiatryczna dot. oskarżonego</p>	<p>Biegli psychiatrzy w oparciu o przeprowadzone badanie psychiatryczne oraz udostępnione im przez prokuratora materiały z akt sprawy nie stwierdzili objawów choroby psychicznej ani innych zakłóceń psychicznych w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k. Nie zaobserwowali także podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego tempore criminis.</p> <p>Sąd w całości podzielił opinię biegłych jako pełną, jasną oraz należycie umotywowaną. Opinia spełnia wymogi określone w art. 200 k.p.k. i została wytworzona przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje zawodowe.</p>	
<p>karta karna</p>	<p>Dokument urzędowy. Brak okoliczności, które podważałyby wiarygodność tej dokumentacji. Jej treść nie była także kwestionowana przez strony postępowania.</p>	

<p>odpis wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu</p>	<p>Dokument urzędowy. Brak okoliczności, które podważałyby wiarygodność tej dokumentacji. Jej treść nie była także kwestionowana przez strony postępowania.</p>	
<p>policyjne notatki urzędowe</p>	<p>Dokumentacja wytworzona przez f-szy publicznych w żaden sposób niezaangażowanych w konkretne rozstrzygnięcie sprawy. Brak okoliczności, które podważałyby wiarygodność tej dokumentacji.</p>	
<p>częściowe wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>Wskazać także należy, że same wyjaśnienia K. W. (1) po części są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Przyznaje on bowiem, że kontaktował się z pokrzywdzoną, spotkał ją wracającą z pracy, był u niej w mieszkaniu. Oskarżony minimalizuje jednak ilość tego typu zachowań, a sam fakt utrzymywania stałego kontaktu z pokrzywdzoną uzasadnia potrzebą sprawowania opieki nad dzieckiem. W tym zakresie, relacja oskarżonego była zbieżna z innymi dowodami, stała się więc podstawą do dokonanych wyżej ustaleń faktycznych.</p>	
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</p>		

<i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1	częściowe wyjaśnienia oskarżonego	<p>Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w kontekście całokształtu zgromadzonych w sprawie obszernych dowodów stwierdzić trzeba, że w istocie prezentuje on jednostronną, własną wersję zdarzeń, w której przedstawia się jako osobę niewinną, chcącą jedynie utrzymywać kontakt z córką L.. Wyjaśnienia te Sąd uznał za subiektywne.</p> <p>Jak wykazano wyżej – pokrzywdzona i wskazani świadkowie zbieżnie i w sposób korelujący ze sobą relacjonowali zachowanie oskarżonego w stosunku do byłej partnerki. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego K. W. (1) w zestawieniu z wskazanymi zeznaniami oraz pozostałym materiałem dowodowym – należało uznać je za niewiarygodne i ukierunkowane na uniknięcie odpowiedzialności karnej.</p> <p>W pierwszej kolejności wskazać należy, że oskarżony zaprzecza, aby groził pokrzywdzonej (w tym oblanie kwasem) lub ją nachodził. K. W.</p>	

(1) wyjaśnił także, że w styczniu 2022 r. owszem odprowadził córkę do domu, spokojnie wszedł do domu i poprosił o zwrot pieniędzy, których jednakże nie otrzymał, a więc oddalił się. Ponadto, wie gdzie pracuje jego była partnerka. Spotkał ją raz kiedy ta wracała z córką do domu. Nie groził jej wtedy, a buteleczka, którą miał wtedy przy sobie zawierała nie kwas, a krople do oczu. Podobnie gdy był w domu J. S. miały przy sobie krople a nie kwas.

Częstokroć oskarżony zasłaniał się niepamięcią - np. w zakresie wulgaryzmów adresowanych w stronę pokrzywdzonej, jednak badanie przez biegłych specjalistów nie wykazało, aby miał jakiegokolwiek problemy w tym zakresie.

Twierdzenia te nie mają oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Ze spójnych i kategorycznych zeznań świadków oraz informacji przekazanych przez operatora telekomunikacyjnego jasno wynika, że oskarżony stale przejawiał zachowania, które świadczyły o tym, że nęka była partnerkę. Notorycznie do niej wydzwaniał i esemsował. Kontakty te - ze względu na ich liczbę i treść oraz czas kontaktu - nie sposób uznać za

		<p>ukierunkowane jedynie na kwestie związane z wychowaniem i opieka nad wspólną córką L..</p> <p>Jak już wskazano, w aktach zalega dokumentacja potwierdzająca fakt grożenia pokrzywdzonej. Brak jest okoliczności, które mogłyby podważać autentyczność tych materiałów. Jeszcze raz podkreślić należy, że nie jest istotne - a co podkreślał oskarżony - czy buteleczka, w której był posiadaniu rzeczywiście zawierała kwas, czy też były to krople do oczu. Intencją K. W. (1) było wzbudzenie strachu u pokrzywdzonej, a z okoliczności zdarzenia wynikało, że rzeczywiście mogła się ona obawiać oskarżonego.</p> <p>Oceniając omówioną powyżej linię obrony oskarżonego nie dano jej wiary, przede wszystkim dlatego, gdyż jest odosobniona w świetle kategoriycznych i stanowczych zeznań pokrzywdzonej i pozostałych świadków oraz materiału o charakterze nieosobowym.</p>	
<p>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Oskarżony</p>	

#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	K. W. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Przez nękanie należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się prześladowanie wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udręczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej. Jest to więc z zasady przestępstwo wieloczynowe. Mogą to być zachowania zarówno legalne, jeśli oceniać je pojedynczo, polegające np. na wysyłaniu listów (tradycyjnych lub elektronicznych) i SMS-ów, telefonowaniu, nachodzeniu w różnych miejscach, jak również nielegalne, wyrażające się np. w groźeniu, włamywaniu się do skrzynek na listy lub do mieszkania ofiary w celu pozostawienia wiadomości lub innych przedmiotów. Ze względu na charakter dobra chronionego podejmowane przez sprawcę czynności nie mogą przybrać postaci bezpośredniego zamachu</p>			

fizycznego, tj. na zdrowie, życie lub nieetykalność osobistą pokrzywdzonego lub jego osoby najbliższej. Mogą zawierać się natomiast w bezprawnym postępowaniu z rzeczą stanowiącą własność ofiary lub atakować jego cześć lub dobre imię (np. przez rozpowszechnianie nieprawdziwych i przykrych wiadomości).

By zachowanie mogło być uznane za stalking, nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszeniu prywatności innej osoby oraz na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia. Ustawodawca nie wymaga przy tym, aby zachowanie stalkera niosło ze sobą element agresji. Nadto prawnie irrelevantne jest w kontekście strony podmiotowej tego przestępstwa, czy czyn sprawcy powodowany jest żywionym do pokrzywdzonego uczuciem miłości, nienawiści, chęcią dokuczenia mu, złośliwością czy chęcią zemsty. Dla bytu tego przestępstwa nie ma znaczenia, czy sprawca ma zamiar wykonać swoje groźby. Decydujące jest tu subiektywne odczucie zagrożonego, które musi być oceniane w sposób

zobiektywizowany (post. SN z 12.12.2013 r., III KK 417/13, KZS 2014, Nr 6, poz. 26).

Przestępstwo uporczywego nękania (art. 190a § 1 kk) ma charakter materialny, gdyż skutkiem zachowania się sprawcy musi być wytworzenie u pokrzywdzonego uzasadnionego poczucia zagrożenia lub poczucia istotnego naruszenia jego prywatności (wyr. SA we Wrocławiu z 19.2.2014 r., II AKa 18/14, KZS 2014, Nr 7–8, poz. 98).

Poczucie zagrożenia oznacza, że zachowanie sprawcy rodzi u pokrzywdzonego przypuszczenie, że może nastąpić eskalacja zamachu i sprawca jest w stanie posunąć się do naruszenia innych dóbr, jego lub osoby mu najbliższej, w szczególności życia lub zdrowia. Poczucie zagrożenia może także powstać w wyniku stałego braku komfortu bezpieczeństwa spowodowanego zachowaniem sprawcy, tj. podjęcia przez niego takich czynności, które wytworzą u ofiary stałe wrażenie śledzenia (obserwowania, podglądania) lub naruszania jego rzeczy lub korespondencji.

Wytworzone poczucie zagrożenia musi jednak być uzasadnione, a zatem

poparte obiektywnym przekonaniem, że każdy przeciętny człowiek o porównywalnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości w porównywalnych warunkach także odczuwałby takie zagrożenie.

Alternatywnym dokonaniem przestępstwa uporczywego nękania jest istotne naruszenie przez sprawcę prywatności pokrzywdzonego.

Prywatność oznacza pewien obszar przyrodzonej wolności człowieka, w którym ma on prawo autonomicznie decydować o kształcie swojego szeroko rozumianego trybu życia. Może obejmować ona zatem różne aspekty życia, począwszy od decydowania o swoim wizerunku, sposobie wyrażania emocji i myśli (wypowiedzi) oraz sposobie postępowania. Cechą prywatności jest to, że zapewnia człowiekowi ochronę przed ingerencją innych ludzi, często więc wyraża się w ochronie miejsca zamieszkania, tajemnicy korespondencji i innych informacji osobistych oraz relacji z osobami bliskimi.

Istotne naruszenie prywatności będzie miało zatem miejsce w przypadku podejmowania przez sprawcę czynności,

które godzą w życie prywatne lub rodzinne pokrzywdzonego wbrew jego woli, w szczególności obejmują ingerencję w osobiste sprawy pokrzywdzonego, publiczne ujawnienie faktów prywatnych lub stawiających go w niekorzystnym świetle, a także obejmują naruszenie tajemnicy korespondencji lub miru domowego (Komentarz do KK Grześkowiak 2019, wyd.6 Hypś). W literaturze przyjmuje się m.in., iż istotę prywatności stanowią zasady i reguły odnoszące się do różnych sfer życia jednostki, a ich wspólnym mianownikiem jest przyznanie jednostce prawa do życia własnym życiem układanym według własnej woli z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, przypisane oskarżonemu w wyroku zachowania z pewnością można określić mianem uporczywego nękania. K. W. (1) od listopada 2021 roku (po wyprowadzce od pokrzywdzonej) - wysysał pokrzywdzonej liczne (liczone co najmniej w setkach) wiadomości testowe w formie SMS-ów oraz dzwonił do niej. W wiadomościach tych oskarżony najczęściej obrażał pokrzywdzoną i

wyzywał przy użyciu słów wulgarnych, wyzywał, zarzucał zdrady oraz rozwiązłość seksualną, a z drugiej strony nierzadko wyznawał miłość i deklarował chęć pomocy oraz wsparcia. Do kontaktów w w/w formach dochodziło niemal codziennie. Zdarzało się - i to często - że K. W. (1) dzwonił i esemesował do swojej byłej partnerki po kilkadziesiąt razy jednego dnia.

Część wiadomości dotyczyła także ustaleń w zakresie opieki i kontaktów oskarżonego nad ich wspólną małoletnią córką.

Wiadomości były wysyłane o różnych porach dniach i nocy. Pokrzywdzona rzadko reagowała na wiadomości oskarżonego, zwykle je ignorowała. Jednakże, kiedy już to robiła dosadnie podkreślała, że nie chce kontaktu z oskarżonym.

Oskarżony nękał pokrzywdzoną również przez nachodzenie w mieszkaniu ale także innych miejscach.

Oceniając przywołane zachowania oskarżonego przez pryzmat znamion przestępstwa nękania należało ocenić, że mogły wywołać uzasadnioną obawę spełnienia wypowiedzianych gróźb, jak również wzbudzić

uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszały prywatność J. S.. Oskarżony nie tylko groził pokrzywdzonej, ale też nie dawał spokoju, nękał i zadreślał oraz straszył, doprowadzając do stanu, w którym J. S., żyła w permanentnym zagrożeniu i niepewności, także co do swojej prywatności.

Oskarżony swoim postępowaniem sprawił, że J. S. nie czuła się swobodnie w życiu prywatnym. Miała uzasadnione przekonanie o osaczeniu, jej osoby które skutkowało tym, że w związku z poczynaniami oskarżonego w życiu pokrzywdzonej naruszone zostało poczucie bezpieczeństwa.

Dla Sądu oczywistym pozostaje, że kontakty - niezależnie od ich formy - między J. S., a K. W. (1) są nieuniknione, gdyż posiadają oni wspólne małoletnie dziecko. Jednakże częstotliwość tych kontaktów - kilkadziesiąt telefonów oraz wiadomości tekstowych dziennie, nachodzenie w domu i poza nim - jednoznacznie świadczy o tym, że stosunki te wykraczają i to daleko poza jakąkolwiek akceptowalną normę.

Oskarżony działał umyślnie w zamiarze

bezpośrednim. Chciał wywołać w pokrzywdzonej strach, a także istotnie naruszyć jej prywatność, mir domowy, wzbudzić w niej w pełni obiektywnie uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, co czynił z pełną świadomością.

Oskarżony miał przy tym pełną świadomość, że pokrzywdzona sobie nie życzy takich kontaktów, a mimo tego powtarzał swoje zachowania. W konsekwencji działania oskarżonego naruszały istotnie ich prywatność.

Dla oddania pełnej zawartości kryminalnej popełnionego przez oskarżonego K. W. (1) przestępstwa na szkodę pokrzywdzonej J. S., opis czynu i jego kwalifikacja prawna uwzględniają także przestępstwo kierowania gróźb karalnych (art. 190 k.k.). Przedmiotem ochrony jest tu wolność człowieka rozumiana jako wolność od strachu, obawy przed popełnieniem przestępstwa na szkodę zagrożonego lub jego najbliższych (D.-P., Groźba, s. 32–33). Groźba musi oddziaływać na psychikę zagrożonego w taki sposób, aby mógł on obawiać się, że groźba będzie spełniona (Wojciechowska [w:] Kunicka-Michalska, Wojciechowska, Przepisy, s. 33).

Forma groźby nie ma znaczenia. Groźba może być wyraźna lub dorozumiana. Grozić można słowem, gestem lub innym zachowaniem się, które w zamiarze grożącego ma być zrozumiane jako groźba popełnienia przestępstwa i w rzeczywistości może być tak rozumiana (Spotowski, Groźba [w:] System, 1989, s. 30). Jeszcze na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r. Sąd Najwyższy w wyroku z 18.01.1934 r., I K 927/33, OSNK 1934/6, poz. 110, słusznie zauważył, iż „groźba bezprawna może nie być wyrażona słowami, lecz i gestem, wyrazem twarzy, w ogóle zachowaniem się grożącego, byle tylko w sposób zrozumiały dla pokrzywdzonego dawała im poznać swoją treść”.

W trakcie rozmów telefonicznych oskarżony używał zwrotów typu : wyjdiesz sama ku...wo za chwilę, jak będziesz płonąć, jak będziesz płonąć wyjdziecie same, już jej (córkę) nie zobaczysz lub tak mam, bo Cię zabiję. Pokrzywdzona miała świadomość, że jej były partner leczył się psychiatrycznie. W/w zwroty niewątpliwie mieszczą się w pojęciu groźby, a wypowiedziane w okolicznościach niniejszej sprawy mogły wzbudzić u pokrzywdzonej

<p>uzasadnioną obawę, że rzeczywiście zostaną spełnione. Podobnie jak demonstrowanie buteleczki z nieznaną substancją i mówienie, że jest w niej kwas.</p>			
#	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
#	<p>3.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>			
#	<p>3.4. Umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania</p>			
#	<p>3.5. Uniewinnienie</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia</p>			

<p>4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
K. W. (1)	I, II	I	<p>Uznając sprawstwo i winę oskarżonego za udowodnione w zakresie przypisanego mu przestępstwa, Sąd przystąpił do wymierzenia mu kary adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz warunki i właściwości osobiste K. W. (1). Ponadto orzeczona kara powinna spełniać rolę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara wymierzona oskarżonemu winna przede wszystkim uwzględniać motywację i sposób jego zachowania, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw.</p> <p>Ponadto Sąd, wymierzając karę – zgodnie z dyspozycją art. 53 §</p>

2 k.k. – uwzględnił także właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu oraz zachowanie się pokrzywdzonej.

Za przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd wymierzył, w oparciu o przepis art. 190a § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 37a k.k. karę 2 lat ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym.

Do okoliczności obciążających zaliczyć należało intensywność podjętych przez oskarżonego czynności nękających pokrzywdzoną. Oskarżony nie akceptował tego, że pokrzywdzona nie chce mieć z nim kontaktu i usiłował nakłonić ją do powrotu, nękając telefonicznie, sms-owo oraz nachodził ją w miejscu zamieszkania i w innych miejscach - co mogło narazić ją na poczucie zagrożenia, ponadto groził oblaniem kwasem i pozbawieniem życia. Sytuacja taka trwała przez kilka miesięcy.

Oskarżony konsekwentnie powtarzał swoje zachowania. K. W. (1) jest także osobą w przeszłości, wielokrotnie karaną sędownie.

Działanie oskarżonego w tym przypadku było działaniem przemyślanym i nacechowanym negatywnymi emocjami w wysokim stopniu, powodowanym celowym uprzykrzeniem życia pokrzywdzonej.

Oskarżony swoim zachowaniem w sposób umyślny zaatakował jedno z podstawowych dóbr chronionych przez kodeks karny, jakim jest wolność od uczucia strachu.

Sąd łagodząco ocenił fakt, że oskarżony nękał pokrzywdzoną ponieważ nie mógł poradzić sobie z rozstaniem z partnerką. K. W. (1) w okresie objętym zarzutem był również w złej kondycji psychicznej spowodowanej leczeniem po pobiciu oraz utratą pracy.

Sąd wymierzył oskarżonemu ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym przy zastosowaniu art. 37a k.k., uznając, że będzie to represja wystarczająca

do osiągnięcia celów kary i uwzględniająca wszelkie okoliczności mające na nią wpływ.

W ocenie sądu wymierzone oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo kary ograniczenia wolności jest adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów zabronionych oraz wystarczające dla osiągnięcia celów kary tak w zakresie prewencji ogólnej jak i w zakresie wychowawczego oddziaływania na oskarżonego.

Instytucja przewidziana w art. 37a k.k. ma charakter wyjątkowy, a jej istotę stanowi pozbawione wątpliwości uznanie, że w danej sprawie kary o charakterze nieizolacyjnym stanowią wystarczającą dolegliwość dla sprawcy, którego nie trzeba - choćby warunkowo - izolować od społeczeństwa. A contrario, przez powyższe rozumieć należy, iż w sytuacji, gdy kara grzywny lub kara ograniczenia wolności z jakichś względów nie spełniłaby zapobiegawczych i wychowawczych celów kary, sąd winien wymierzyć sprawcy karę pozbawienia wolności. (Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 23 maja 2022 r., sygn. II Ka 157/22). K. W.

			(1) ma na utrzymaniu dwójkę dzieci, a kara ograniczenia wolności pozwoli oskarżonemu na pracę dorywczą na terenie Belgii. Ponadto interesy pokrzywdzonej zostały uwzględnione i zabezpieczone poprzez orzeczenie, na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a k.k. zobowiązano oskarżonego w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności do powstrzymywania od kontaktowania się z J. S. w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i powstrzymanie się od zbliżania się do pokrzywdzonej bez jej zgody na odległość mniejszą niż 50 metrów. Orzekając środek probacyjny, a nie karny, Sąd miał na względzie konieczność kontaktów między stronami wynikających z faktu posiadania wspólnego dziecka.
5. <i>Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU</i>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
6. <i>inne zagadnienia</i>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii			

<p>mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>7. Koszty procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>III</p>	<p>Na podstawie art. 29 ust.1 ustawy - Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. K. kwotę 1 200 złotych – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, uwzględniając stan normatywny wynikający z wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 66/19.</p>	
<p>IV</p>	<p>Mając na względzie sytuację majątkową, rodzinną i finansową oskarżonego, tj. fakt, że jest osobą mającą problemy zdrowotne oraz posiadającą na utrzymaniu dwojkę dzieci – Sąd uznał, iż oskarżony K. W. (1) winien być zwolniony w całości od ponoszenia kosztów postępowania, a ich</p>	

ciężar przeniesiony na Skarb Państwa. Oskarżony osiąga co prawda stosunkowo wysoki dochód z pracy na terenie Belgii. Praca ta ma jednak charakter dorywczy - nie jest stała i ze względu na jej charakter (praca w ogrodnictwie, której intensywność uzależniona jest od warunków atmosferycznych) nie gwarantuje stabilności tego źródła dochodu.

7. Podpis